

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Błażej Domagała
Protokolant:	sekr. sądowy Wioletta Matuszewska

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2015 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa W. S. (1)

przeciwko Kołu Łowieckiemu (...)w L.

o ustalenie nieważności uchwały pozwanego Koła z dnia 29 grudnia 2005 r. oraz o ustalenie istnienia członkostwa powoda w pozwanym Kole

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda W. S. (1) na rzecz pozwanego Koła Łowieckiego (...) w L. kwotę 692 (sześćset dziewięćdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód W. S. (1) pozew z dnia 10 lutego 2007 r. zgłosił szereg roszczeń przeciwko Kołu Łowieckiemu (...) w L..

Wyrokiem tut. Sądu z dnia 19 czerwca 2009 r. oddalono powództwo powoda.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji powoda, wyrokiem z dnia 20 listopada 2012 r. uchylił w/w orzeczenie w pkt 1, w części dotyczącej roszczenia o ustalenie nieważności uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Koła Łowieckiego (...) w L. z dnia 29 grudnia 2005 r. i w pkt 2 (koszty procesu) w całości oraz przekazał w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania. W wytycznych wskazano na konieczność zbadania, czy powód ma aktualnie interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności uchwały oraz stosownie do takiego ustalenia ewentualne rozważenie dalszych zarzutów powoda.

W trakcie postępowania, po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, powód podtrzymywał roszczenie o ustalenie nieważności uchwały nr 2 z 29 grudnia 2005 r., jednocześnie pismem z dnia 25.10.2013 r. ponownie zgłosił wcześniej już rozpoznane roszczenie o ustalenie, że jest członkiem Koła Łowieckiego (...)w L..

Pozwane Koło wносиło o oddalenie powództwa w całości.

I. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia.

1. Ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione.

Od 2001 roku powód był członkiem pozwanego Koła Łowieckiego (...)w L.. Na skutek wyborów dokonanych przez członków stowarzyszenia, od 30 maja 2004 r. pełnił funkcję Prezesa Zarządu. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Koła w dniu 20.03.2005 r., zwołane na wniosek Komisji Rewizyjnej, odwołało go z funkcji Prezesa Zarządu.

Powód nie pogodził się z powyższą decyzją o odwołaniu go i od tego czasu kierował wobec pozwanego, jego poszczególnych członków oraz członków Zarządu, szereg zarzutów, w ocenie pozwanego szkalujących i nieprawdziwych. W. S. (1) ostatecznie stwierdził, że w pozwanym Kole działa zorganizowana grupa przestępcza, w skład której wchodzi m.in. R. M. i jego wspólnicy – członkowie Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

W piśmie z dnia 09.04.2005 r. Zarząd pozwanego Koła zawiadomił powoda, że decyzją podjętą na posiedzeniu 7 kwietnia 2005 r. postanowił zawiesić go w prawach członka i pouczył o możliwości odwołania. W. S. (1) skorzystał z prawa do odwołania się do Walnego Zgromadzenia.

W czerwcu 2005 r. po raz pierwszy postawiono na Walnym Zgromadzeniu sprawę wykluczenia powoda z członkostwa w Kole, do podjęcia uchwały w tym przedmiocie nie doszło.

Zarząd pozwanego wzywał powoda na posiedzenia w celu złożenia wyjaśnień związanych z wysuwaniem przez niego zarzutami dotyczącymi członków Zarządu oraz innych myśliwych. Powód nie zjawiał się. Wobec W. S. (1) podejmowano decyzje o zastosowaniu kar w postaci odsunięcia go od polowań zbiorowych. Powód stawiał się na polowaniach i kwestionował decyzję prowadzącego je łowczego, co do odmowy dopuszczenia go do udziału w nich. Dochodziło w związku z tym do wezwania policji.

Zarząd Okręgowy PZŁ w W. w piśmie z 27 lipca 2005 r. nie znalazł podstaw do uwzględnienia szeregu pism powoda oraz jego odwołania od w/w uchwały, kierując zawiadomienia powoda o nieprawidłowościach w działaniach członków pozwanego do Rzecznika Dyscyplinarnego.

W piśmie z dnia 5 grudnia 2005 roku Zarząd pozwanego zawiadomił powoda o zwołaniu na dzień 29 grudnia 2005 roku Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w celu rozpatrzenia wniosku o wykluczeniu go z członkostwa.

Dnia 29.12.2005 r. zwołano Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, które przyjęło uchwałę nr 2 o wykluczeniu powoda z grona członków stowarzyszenia. W głosowaniu tajnym za wykluczeniem powoda głosowało 25 członków, przeciwko było 2. Przyczyną wykluczenia powoda było m.in. stwierdzenie, że swoim postępowaniem wobec członków i zarządu Koła W. S. (1) utracił wszelkie walory etyczne i moralne, aby być wśród nich.

Podjęta została nadto uchwała nr(...) o oddaleniu odwołań powoda do Walnego Zgromadzenia, jako niezasadzonych.

Głosowanie nad zaskarżoną uchwałą odbyło się po odczytaniu odwołań powoda kierowanych do Walnego Zgromadzenia pozwanego: z dnia 16 kwietnia 2005 roku, z dnia 10 sierpnia 2005 roku, z dnia 29 września 2005 roku, z dnia 30 listopada 2005 roku oraz z dnia 8 grudnia 2005 r.. Każde z odwołań powoda zostało poddane pod głosowanie; każde z nich zostało odrzucone. Uznano je za „kłamlive i oszczercze”; za przyjęciem uchwały nr (...)głosowano jawnie, za jej przyjęciem było 26 głosów, a przeciw 1 głos.

Powód był obecny na zgromadzeniu, został poinformowany co jest przedmiotem porządku obrad, zabierał głos. W. S. (1) poproszony o podanie dowodów na podnoszone wobec członków Koła zarzuty oznajmił, że jego wiarygodność może być poddana pod ocenę sądu, Polskiego Związku Łowieckiego i innych organów.

W piśmie z dnia 7 stycznia 2006 roku zarząd pozwanego zawiadamiając powoda o podjęciu uchwały nr(...) z dnia 29 grudnia 2005 roku w przedmiocie wykluczenia go z członkostwa, w uzasadnieniu wskazał, że wniesione przez powoda odwołania zostały uznane za bezzasadne, a „zarzuty i oszczerstwa” za bezpodstawne, powód nie potrafił przytoczyć jakichkolwiek dowodów na poparcie swojego stanowiska, każde z odwołań uznano „za napastliwe wobec członków Zarządu Koła” .

Powód wyczerpał postępowanie wewnętrzne w ten sposób, że 10 stycznia 2006 r. odwołał się od w/w uchwały do Zarządu Okręgowego. Dnia 25 stycznia 2006 r. Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w W. postanowił nie uwzględnić odwołania powoda.

Na mocy postanowienia Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 10.10.2005 r. zostało wszczęte przeciwko powodowi postępowanie dyscyplinarne. W dniu 12.10.2007 r. Główny Sąd Łowiecki rozpoznał sprawę odwołania powoda (obwinionego) oraz Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego od orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego w W. z dnia 26.04.2007 r., mocą którego powód został uznany winnym tego, że będąc Przewodniczącym Zarządu pozwanego Koła zachowaniem swoim naruszył zasady współżycia społecznego, przez co doprowadził do skłócenia tego środowiska, a poza tym jako Prezes Zarządu nie liczył się ze zdaniem pozostałych członków Zarządu, a także pozostałych kolegów myśliwych, którzy wiedząc o braku dostatecznego doświadczenia obwinionego w zakresie prowadzenia gospodarki łowieckiej odwołali go z tej funkcji, a następnie wykluczyli z koła tj. o czyn naruszający przepis § 11 ust. 1, 2 i 3 statutu Koła i za co Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wymierzył powodowi karę zawieszenia w prawach członka PZŁ na okres 1 roku. Rozpoznając oba te odwołania Główny Sąd Łowiecki orzeczeniem z dnia 12.10. 2007 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że przyjął, iż przypisane obwinionemu orzeczenie narusza § 9 ust. 1 pkt 1, 2 i 3 statutu PZŁ oraz pkt 11 i 17 Zbioru Zasad Etyki, Tradycji i Zwyczajów Łowieckich i za to na zasadzie § 141 ust. 2 pkt 3 statutu wymierzył powodowi karę zasadniczą wykluczenia ze Zrzeszenia.

W. S. (1) wniósł powództwo o ustalenie, że jest członkiem Polskiego Związku Łowieckiego. W wyniku postępowania sądowego oddalono żądania powoda, a następnie jego apelację – postępowanie zostało zakończone prawomocnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 11 sierpnia 2011 r. (sygn. akt. I ACa 883/10).

Powód następnie wniósł o wznowienie w/w postępowania. Na skutek jego skargi Sąd Apelacyjny w Warszawie dnia 09.09.2013 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że dokonując zmiany orzeczenia sądu niższej instancji ustalił, że W. S. (1) jest członkiem Polskiego Związku Łowieckiego, w pozostałym zakresie odrzucając skargę o wznowienie postępowania. Podstawą takiego rozstrzygnięcia był wyrok Trybunału Konstytucyjnego (K 21/11), którym stwierdzono niekonstytucyjność przepisów ustawy prawo łowieckie w zakresie uregulowań dotyczących postępowania dyscyplinarnego.

Powód w okresie, gdy był Prezesem pozwanego Koła stwierdził nieprawidłowości w prowadzeniu jego księgowości. Funkcję skarbnika pełnił wówczas A. Z.. Na skutek zawiadomień W. S. (1) o przestępstwie doszło do zainicjowania postępowania karnego, w ramach którego ostatecznie postawiono skarbnikowi zarzuty nierzetelnego prowadzenia ksiąg rachunkowych; doszło do warunkowego umorzenia postępowania. W ramach sporządzanych na potrzeby sprawy karnej opinii biegły sądowy ustalił, że szkoda do jakiej mogło dojść w wyniku działania skarbnika to kwoty 5100 zł i 4236 zł. W ocenie powoda działanie tego członka zarządu w porozumieniu z innymi członkami Koła doprowadziło do wyłudzenia z kasy stowarzyszenia kwoty ok. 15.000 zł.

Powód zarzucał również członkom koła kradzież karny dla zwierząt, zarząd pozwanego zaś niezasadnie przypisywał mu dokonanie zakupu takiej karmy za zbyt niską kwotę.

Konflikt stron rozwijał się dalej, powód wystąpił z roszczeniami finansowymi przeciwko Kole (...) w związku z dostarczoną przez niego paszą, za co mu nie zapłacono. Sprawa była przedmiotem postępowania sądowego, roszczenia powoda oddalono.

Ponadto W. S. (1) brał udział w postępowaniach związanych z przekroczeniem w Kole planu łowieckiego w grudniu 2005 r. Sprawą tą zajmował się m.in. strażnik państwowej straży łowieckiej J. G., który potwierdzał nielegalne przekroczenie planu dotyczącego pozyskania zajęcy i wskazywał na składanie przez członków pozwanego fałszywych zeznań. W tym przedmiocie również toczyły się postępowania karne, nie doszło do skazania żadnego z członków pozwanego.

W okresie po odwołaniu powoda z funkcji prezesa Koła, W. S. (1) kwestionując taką decyzję stowarzyszenia zachowywał się tak, jakby nie doszło do jej podjęcia. Członkom zarządu wytykał brak znajomości przepisów, wskazywał na ich działalność przestępczą, działanie w zorganizowanej grupie, która oddziałuje na myśliwych stowarzyszonych w kole. Rozpoczął wytaczać powództwa przeciwko poszczególnym członkom koła (członkom zarządu) o ochronę dóbr osobistych, zainicjował postępowania karne dotyczące czynów zabronionych, których mieli się oni dopuścić. Kwestionował wszelkie podejmowane wobec niego decyzje, nie podporządkowywał się poleceniom zarządu, łowczych. Kolegów z zarządu nazywał złodziejami, członkowi komisji rewizyjnej przypisywał przyjmowanie narkotyków. W miejscach przeznaczonych do odnotowywania pobytu myśliwych, czy na magazynach na karmę dla zwierząt, wywieszał pisma „informacje o złodziejach” wymieniając poszczególnych członków Koła z imienia i nazwiska. Wszelkie te okoliczności spowodowały, że ostatecznie ponownie doszło do skierowania wniosku o wykluczenie W. S. (1) z członkostwa w stowarzyszeniu, który został uwzględniony i znalazł odzwierciedlenie w przedmiotowej uchwale nr 2 z 29 grudnia 2005 r.

Po wykluczeniu powoda z członkostwa w pozwanym Kole w dalszym ciągu kontynuował swoje działania związane z pozywaniem poszczególnych jego członków. W wyniku zainicjowanej przez niego sprawy doszło do warunkowego umorzenia postępowania karnego przeciwko skarbnikowi koła. Sprawy cywilne powód przegrał, w pozostałych sprawach karnych nie doszło ostatecznie do skazania któregokolwiek z członków stowarzyszenia. W związku z negatywnym rozstrzygnięciem jego odwołań i prowadzonymi postępowaniami dyscyplinarnymi przez organy PZŁ rozpoczął on inicjowanie postępowań również wobec członków Polskiego Związku Łowieckiego. W. S. (1) wskazuje, że w pozwanym Kole (...) działa zorganizowana grupa przestępcza, której działalność - polegająca m.in. na przywłaszczeniu kwot pieniężnych ok. 15.000 zł - ma tak daleko idące oddziaływanie i wpływy, że korumpuje licznych członków Polskiego Związku Łowieckiego, sędziów sądów powszechnych, prokuratorów, policjantów. W przypadkach rozpoznania jego roszczeń, przeprowadzenia postępowań zainicjowanych jego zgłoszeniami, nie po jego myśli wskazuje na kolejne osoby, które mają stanowić część zorganizowanej grupy przestępczej, jako jej ochraniarze.

Stopień skonfliktowania powoda z członkami zarządu pozwanego koła oraz częścią jego członków jest ogromny. W. S. (1) oprócz zarzutów dotyczących działalności przestępczej, zorganizowanej grupy, korupcji zachowuje się wobec osób z Koła czy PZŁ w sposób obraźliwy, nie zważając przy tym chociażby na to, że działania takie podejmuje w postępowaniach sądowych.

(przedstawione okoliczności faktyczne – k. 8 – pismo, k. 13, 14 – zawiadomienie, k. 34 – pismo, k. 59 – pismo, k. 62-66 – pismo i raport, k. 71-76 – protokół, k. 77-78 – wezwanie i zawiadomienie, k. 79-81, 82-83 – zawiadomienie, k. 84-86 – lista obecności, protokół, k. 87-88 – protokół z uchwałami, k. 103 - sprawozdanie komisji rewizyjnej, k. 104 – protokół, k. 106-107 – pismo, k. 109 –zawiadomienie, k. 110-111 – zawiadomienie o przestępstwie, k. 136-138 – orzeczenie, k. 165 – zawiadomienie o przestępstwie, k. 166-168 – postanowienie, k. 204-210 – protokół, k. 211 – pismo, k. 212-213 – komunikaty, k. 217 – bilans i rachunek wyników, k. 226 – pismo PZŁ, k. 248-253 – opinia biegłego, k. 287-289 – protokół przesłuchania biegłego, k. 290-295 – protokół przesłuchania świadka, k. 670 – pismo, k. 705-714 – wyrok I ACa 883/10, k. 715-723 – wyrok I ACa 153/13, k. 749-771 – statut pozwanego koła, k. 958-961 – rachunki, raport kasowy, zeznania świadków: S. T. – k. 144-146, W. C. (1) – k. 942-947, J. S. – k. 968-970, stron – k. 305-308, 971-983).

2. Dowody, na których Sąd się oparł i przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności.

Powyżej przedstawione ustalenia faktyczne oparto na powołanych szczegółowo dokumentach prywatnych, zasadniczo niekwestionowanych oraz zeznaniach świadków i stron.

Istotnym dla przeprowadzonego postępowania oraz wykorzystania osobowych źródeł dowodowych był zakres, w jakim Sąd rozpoznawał sprawę. Roszczenia powoda dotyczyły wyłącznie uchwały nr (...) z 29.12.2005 r., co do której domagał się stwierdzenia jej nieważności oraz w wyniku tego ustalenia, że jest członkiem pozwanego Koła. Należało mieć przy tym na względzie, że np. okoliczności związane z odwołaniem W. S. (1) z funkcji Prezesa były przedmiotem innego

postępowania sądowego (tut. Sąd, sprawa III C 1107/10, nieprawomocny wyrok oddalający powództwo), podobnie jak kwestie związane z jego członkostwem w PZŁ (powoływane orzeczenia Sądu Apelacyjnego).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe miało wyłącznie na celu wykazanie, że powołana uchwała jest nieważna, co mogło wynikać z jej sprzeczności z prawem lub zasadami współżycia społecznego oraz, iż powód dalej jest członkiem pozwanego Koła, co z kolei mogłoby być wynikiem tego, że wskazane przyczyny jego wykluczenia były nieprawdziwe. Wszelkie okoliczności wykraczające poza ten zakres rozpoznania nie mogły być przedmiotem badań sądu. Ustaleniami mogło być więc objęte jedynie to, czy przedmiotowa uchwała była skuteczna i podane w niej okoliczności odpowiadały rzeczywistości.

Powód po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania zgłosił wniosek o przeprowadzeniu dowodu z zeznań wielu osób, które nie były członkami Koła. Ich wiedza w przedmiotowej sprawie mogła więc ewentualnie wynikać tylko z przekazów stron lub innych osób. Byli to nie tylko członkowie PZŁ, lecz również dziennikarze, Rzecznik Praw Obywatelskich, Prokurator Generalny, Ministrowie. Sąd przesłuchał kilka z osób wskazywanych przez powoda, a którzy nie byli członkami pozwanego i stwierdził, że ich zeznania nie są w jakikolwiek sposób przydatne dla rozpoznania sprawy. Zostały one wezwane przez powoda w zasadzie tylko w celu zadawania im pytań o ich „działalność przestępczą”, która w jakikolwiek sposób nie została wykazana. Ponadto W. S. (1) dążył do uzyskiwania od nich informacji na temat ich wiedzy np. w zakresie ogólnych formalnych wymagań uchwał, co nie mogło być przedmiotem dowodu z zeznań świadków, jako że nie stanowiło faktów, ewentualnie powód po prostu obrażał te osoby. Mając to na uwadze, zeznania świadków W. C. (2), A. G., J. B., Z. J., T. A., G. B. nie stanowiły podstawy ustaleń w sprawie. Osoby te nie miały nic do wyjaśnienia w zakresie samych okoliczności stojących u podstaw podjęcia przedmiotowej uchwały, ponadto ich zeznania nie potwierdzały w jakikolwiek sposób tez powoda, jakoby były członkami czy ochraniającymi jakiejś zorganizowanej grupy przestępczej wywodzącej się z pozwanego Koła.

Mając na uwadze takie wyniki postępowania dowodowego Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków powoda o konfrontowanie tych świadków, co nie było przydatne w sprawie. Z tych samych przyczyn oddalono wnioski dowodowe powoda co do przesłuchania wszelkich pozostałych świadków, którzy nie byli członkami pozwanego stowarzyszenia, jako że nie wniosłyby ich zeznania nic do materiału dowodowego.

Odnośnie przeprowadzonych dowodów z przesłuchania pozostałych świadków, Sąd zasadniczo nie znalazł podstaw do tego, aby odmówić im wiarygodności w zakresie podstawowych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, a więc przyczyn wykluczenia powoda z Koła. Zeznania przesłuchanych osób korelowały ze sobą co do istotnych faktów, znajdowały potwierdzenie w niektórych ze składanych dokumentów, jak chociażby protokole z nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, czy ogólnie znanych i wynikających z całokształtu sprawy okolicznościach związanych z wszczynanymi przez powoda wieloma postępowaniami cywilnymi i karnymi. W tym też zakresie można je było uznać za prawdziwe.

Podobnie było z zeznaniami stron. Sąd zasadniczo nie stwierdził podstaw do kwestionowania zeznań przedstawicieli K., pozostawały one zbieżne z wynikami przesłuchania świadków w zakresie tych faktów, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia. Również zeznania powoda były wiarygodne. Oceniając wyjaśnienia stron należało mieć jednakże na uwadze dążenie ich do przedstawienia przeciwnika w jak najbardziej niekorzystnym świetle, co wynika z ostrego konfliktu pomiędzy nimi, ponadto trzeba było również uwzględnić daleko idące subiektywne przekonania o wyłącznej słuszności i nieomyślności osób występujących jako powód i przedstawiciele pozwanego. Ocenę tych zeznań należało więc poczynić poprzez pryzmat osobistego zaangażowania i bardzo subiektywnego postrzegania okoliczności sprawy.

Brak było podstaw do tego, aby kwestionować zgromadzone w sprawie dokumenty.

II. Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W niniejszej sprawie zastosowanie znajdował art. 33 ust. 6 ustawy prawo łowieckie w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, art. 189 k.p.c., art. 58 § 1 i 2 k.p.c.

1. Interes prawny powoda.

Sąd stwierdził, że powód miał interes prawny w zgłoszonym żądaniu ustalenia.

W tym zakresie należało podzielić wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego, którym przekazano sprawę w zakresie rozpoznawanych roszczeń do ponownego rozpoznania. Niewątpliwie istnieje bowiem - w związku z podjętą przez pozwane Koło uchwałą nr (...) z 29.12.2005 r. oraz kwestionowaniem jej ważności i skuteczności, w tym w postępowaniu wewnętrznym w stowarzyszeniu, przez powoda - niepewność co do prawa lub stosunku prawnego. Na ocenę interesu prawnego powoda wpłynąć musiały odmienne od istniejących w chwili wydania uchylonego wyroku Sądu Okręgowego oraz orzeczenia Sądu Apelacyjnego okoliczności faktyczne. Poza sporem musiało bowiem być, że na skutek skargi W. S. (1) o wznowienie postępowania doszło do wydania wyroku, którym ustalono, że powód jest członkiem PZŁ. Powodować to musiało przyjęcie odmiennych od stojących u podstaw wcześniej zapadłych w niniejszej sprawie orzeczeń ustaleń faktycznych, co bezpośrednio rzutowało na ocenę istnienia interesu prawnego powoda.

W. S. (1) kwestionując uchwałę w przedmiocie jego wykluczenia i tym samym uznając, że stosunek jego członkostwa w Kole Łowieckim powinien być kontynuowany, miał niewątpliwą potrzebę - wywołaną zagrożeniem jego strefy prawnej- aby wnieść na podstawie art. 33 ust. 6 prawa łowieckiego w związku z art. 189 k.p.c. o ustalenie istnienia stosunku prawnego. Sąd pierwszej instancji pierwotnie oddalając rozpoznawane aktualnie roszczenia (jak również pozostałe, co do których ostatecznie prawomocnie oddalono powództwo), miał na uwadze to, że w chwili wyrokowania W. S. (1) nie był członkiem PZŁ. Wobec tego, z uwagi na treść art. 33 ust. 1 powołanej powyżej ustawy, nie mógł on być członkiem koła łowieckiego. To zaś uzasadniało oddalenie powództwa bez względu na to, czy przedmiotowa uchwała była zasadna czy nie.

W wyniku opisanego wyżej wznowienia postępowania i ustalenia, że powód jest członkiem PZŁ, jego interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. nie mógł już budzić wątpliwości.

2. Powaga rzeczy osądzonej.

Powód po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania ponownie wniósł o ustalenie, że jest członkiem pozwanego Koła Łowieckiego. Żądanie takie zostało już wcześniej nieuwzględnione w niniejszej sprawie wyrokiem z 19 czerwca 2009 r., od którego apelacja została oddalona przez Sąd Apelacyjny dnia 20.11.2012 r.

Pomimo powyższego, Sąd nie stwierdził, aby zachodziła podstawa do odrzucenia pozwu w tej części. Sąd bowiem odrzuca powództwo tylko wtedy, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została prawomocnie osądzona (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.). Należy mieć jednakże na uwadze, że tożsamość przedmiotu uprzedniego orzeczenia oraz kolejnego powództwa, wykluczająca możliwość jego merytorycznej oceny i uzasadniająca odrzucenie pozwu, zachodziłaby tylko w przypadku jednakowej podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, przy czym przesłanki te musiałyby wystąpić kumulatywnie. W sytuacji, w której doszło do oddalenia powództwa we wcześniejszej sprawie, w celu poczynienia ustaleń czy tego rodzaju tożsamość zachodzi można sięgnąć do pisemnych motywów uprzednio zapadłego orzeczenia.

U podstaw powołanych wyżej orzeczeń oddalających roszczenie powoda stało stwierdzenie, że nie jest on członkiem PZŁ i z tego powodu przyjęto, że wykluczone jest pozytywne ustalenie istnienia stosunku prawnego. Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania nastąpiła jednakże istotna zmiana okoliczności faktycznych, na którą powoływał się powód dla uzasadnienia swojego żądania, a więc to, że zapadło orzeczenie ustalające, iż jest on członkiem PZŁ. Wobec tego poza sporem musiało być, że brak było tożsamości podstawy faktycznej w zakresie tej właśnie okoliczności, która rzutowała również na przyjętą dla wcześniejszego oddalenia powództwa podstawę prawną. To powodowało, że powód mógł ponownie wystąpić z roszczeniem o ustalenie, że jest członkiem pozwanego Koła, pomimo tego, że było ono już przedmiotem prawomocnego orzeczenia. Co za tym idzie, brak było podstaw do odrzucenia pozwu w tym zakresie.

3. Żądanie ustalenia nieważności uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia pozwanego Koła z dnia 29.12.2005 r.

Powództwo w tym zakresie Sąd uznał za niezasadne.

Nieważność uchwały należało rozpoznać mając na uwadze art. 58 § 1 i 2 k.c. Stosownie do tego przepisu bezwzględna bezskuteczność przedmiotowej decyzji organu Koła mogłaby mieć miejsce w razie stwierdzenia jej sprzeczności z przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego, ewentualnie ustalenia, że zmierzała ona do obejścia prawa.

Brak było w zgromadzonym materiale jakichkolwiek podstaw do rozważania obejścia prawa. Sąd nie stwierdził ponadto, aby można było ustalić sprzeczność uchwały z przepisami prawnymi, statutowymi bądź zasadami współżycia społecznego.

Powód kwestionował przedmiotową uchwałę głównie poprzez wskazywanie na uchybienia formalne. W tym zakresie odwoływał się do wyrażanych w doktrynie poglądów dotyczących jej formy. Wskazywał na to, że nie miała ona istotnych elementów, jakie powinna mieć uchwała.

Brak jest przepisów prawa, które zastrzegałyby dla tego rodzaju decyzji organów stowarzyszenia jakieś szczególne wymagania formalne. Oczywiście można z nauki prawa wywodzić twierdzenia o tym, że uchwała powinna mieć np. oznaczenie organu, datę wydania, powołanie podstawy prawnej, rozstrzygnięcie, uzasadnienie, itp. Są to jednak zasadniczo postulaty, których niezachowanie nie wpływa na ważność dokonanej w formie uchwały czynności. Istotnym z punktu widzenia jej doniosłości jest to, aby zawierała ona jednoznaczne stanowisko organu ją podejmującego w konkretnej sprawie (tu: wykluczenie z członkostwa) oraz uzasadnienie (tu: powołanie konkretnych okoliczności – od 3 linijki treści uchwały do 12, jak przykładowo na k. 7). Koniecznym więc jest, aby uchwała zawierała przynajmniej zapis treści konkretnego rozstrzygnięcia zgromadzenia oraz powołanie okoliczności, które doprowadziły do jego przyjęcia, w tym celu, aby mogła być ona zweryfikowana w razie odwołania do statutowego organu. Brak innych postulowanych elementów nie czyni w jakikolwiek sposób uchwały nieważną, o ile nie budzi wątpliwości to, jaki organ ją podjął, kiedy została podjęta, podczas jakiego posiedzenia i jaka jest jej treść.

Oceniając z tego punktu widzenia przedmiotową uchwałę, należało stwierdzić, że zawierała ona wszelkie istotne, wyżej wskazane elementy, które przemawiały za przyjęciem, że pod względem formalnym została prawidłowo podjęta. Czas, miejsce, organ, który dokonał czynności, okoliczności towarzyszące jej podjęciu – fakty te wynikały z protokołu nadzwyczajnego walnego zgromadzenia. Statut pozwanego Koła nie przewidywał dla uchwał jakiejś szczególnej formy.

Ponadto brak było jakichkolwiek okoliczności wskazujących, że do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia doszło w sposób niezgodny z jego § 32-35, czy też, że sam przebieg zgromadzenia im nie odpowiadał. Odbyło się ono na wniosek zarządu, o jego miejscu, dacie, porządku powiadomieni zostali myśliwi z odpowiednim wyprzedzeniem. Podczas walnego zgromadzenia, zgodnie z ustalonym porządkiem, wypowiadali się zarówno autorzy wniosku o wykluczenie powoda, jak i on sam. Przebieg posiedzenia był protokołowany, wszelkie zapadające uchwały również, dokumenty opatrzone stosownymi podpisami.

Podkreślić należy, że na gruncie spraw takich jak niniejsza, gdzie kwestionowane są czynności stowarzyszeń, innych osób prawnych, podmiotów czy organizacji, uchybienia formalne, które mogą być brane pod uwagę co do ich ważności, powinny mieć wpływ na treść dokonanej czynności. Powód nie wykazał zaś w żaden sposób, że ewentualne nieprawidłowości w zakresie formy uchwały, przebiegu walnego zgromadzenia, miały wpływ na jej podjęcie. Tym bardziej, że stosownie do postanowień statutu (§ 25 pkt 4) został on poinformowany na piśmie o treści uchwały i jej uzasadnieniu, już po jej podjęciu oraz pouczony o odwołaniu, co w sprawie było bezsporne.

Sąd nie stwierdził również, aby uchwała była sprzeczna z innymi przepisami prawa. W szczególności brak było przepisów ustawy prawo łowieckie, które ona by naruszała. W tym zakresie mogła więc być oceniana jedynie poprzez jej zgodność z postanowieniami statutu pozwanego. Jego postanowienia dotyczące obowiązków członków koła zawierał § 14, który zawierał wymóg przestrzegania nie tylko prawa łowieckiego, lecz również statutu, uchwał władz i

organów, dobrych obyczajów, zasad etyki i tradycji łowieckiej. Wykluczenie członka z koła mogło zaś nastąpić w razie nieprzestrzegania statutu koła lub gdy nie przestrzegał on zasad współzycia koleżeńskiego lub utracił walory moralne, dające rękojmię etycznego wykonywania łowiectwa (§ 17 pkt 1).

Odnosząc powyższe do przedmiotowej uchwały stwierdzić należy, że zawierała ona odniesienie się do okoliczności wynikających ze statutu. Zawarte zostało w niej bowiem oczywiste stwierdzenie odnoszące się do § 17 pkt 1 ppkt 2, poprzez wskazanie na „utrata walorów etycznych i moralnych” i szczegółowe wyjaśnienie, że postępowanie to miało polegać na pisemnym i słownym zastosowaniu kampanii kłamliwych pomówień, oszczerstw i inwektyw kierowanych do organów Koła i PZŁ, występowaniu przeciwko pozwanemu i jego członkom. Mając to na uwadze, brak było podstaw, aby zarzucić przedmiotowej uchwale sprzeczność z prawem, a w szczególności naruszenie obowiązujących w Kole postanowień Statutu.

Sąd nie stwierdził również, aby podjęcie uchwały o wykluczeniu powoda naruszało zasady współzycia społecznego. Nie budziło wątpliwości, że powód zasadnie dopatrywał się nieprawidłowości w pozwanym Kole, związanych chociażby z prowadzeniem przez jego skarbnika rachunkowości; wykazane zostało to w niniejszym postępowaniu i było przedmiotem postępowania karnego. Poza sporem jednak musiało również być, że W. S. (1) w wyniku takich swoich ustaleń podjął działania, które w jakikolwiek sposób nie były adekwatne do sytuacji. Stawiając bowiem zarzuty związane z niejasnościami w rachunkowości, oskarżył niejako pozostałych i późniejszych członków zarządu o kradzież. Na podkreślenie zasługuje to, że w okresie, gdy W. S. (1) podejmowała takie działania związane z finansami Koła, nie były jeszcze znane ustalenia, jakie poczyniono w sprawie karnej i na tym etapie przedstawiał on jedynie pewne swoje twierdzenia, które nie mogły jednak prowadzić do jednoznacznego i w jego ocenie niewątpliwego przypisania innym osobom przywłaszczenia pieniędzy (co zresztą nie zostało do dzisiaj w żadnej sprawie karnej potwierdzone).

W ocenie Sądu nie mogło budzić wątpliwości również to, że zeznania świadków i stron dotyczące sposobu pełnienia funkcji Prezesa przez powoda i jego późniejszych zachowań były prawdziwe. W tym zakresie można było opierać się nie tylko na powołanych powyżej dowodach, lecz również chociażby mając na uwadze protokół z posiedzenia Koła z dnia 03.03.2005 r.

Przede wszystkim jednak te okoliczności należało ocenić przez pryzmat zasady bezpośredniości oraz doświadczenia życiowego, mając na uwadze wykazane i podkreślane przez obie strony wszystkie działania powoda. Ilość wszczynanych przez niego spraw sądowych, inicjowanych postępowań karnych, rozszerzanie kręgu osób, które w jego ocenie działają w zorganizowanej grupie związanej z Kołem, jego zachowanie na sali rozpraw, kategorię wygłaszanych osądów, brak jakiegokolwiek krytycyzmu dla własnych zachowań, formułowanie obraźliwych wobec świadków wypowiedzi i pytań, obrażanie funkcjonariuszy publicznych – te wszystkie okoliczności powodowały, że właściwie nie mogło budzić najmniejszej wątpliwości, że przedstawiane przez stronę pozwaną cechy charakteru W. S. (1) i jego zachowanie jako Prezesa Koła oraz jako jego członka po odwołaniu z tej funkcji, miało miejsce.

Mając to wszystko na uwadze, w ocenie Sądu nie sposób było stawiać podjętej uchwale zarzutu sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, co mogłoby ewentualnie rzutować na jej ocenę, jako nieważnej.

Mając powyższe na uwadze, powództwo o ustalenie, że przedmiotowa uchwała jest nieważna nie zasługiwało na uwzględnienie, co spowodowało jego oddalenie w tym zakresie na podstawie art. 189 k.p.c. oraz art. 58 k.c.

4. Żądanie ustalenia, że powód jest członkiem pozwanego Koła.

W zakresie tego roszczenia, należało mieć na uwadze art. 33 ust. 6 ustawy prawo łowieckie w zw. z art. 189 k.p.c. Powód, z uwagi na wyczerpanie drogi wewnętrznej oraz kwestionowanie okoliczności stojących u podstaw podjęcia zaskarżonej uchwały, mógł domagać się ustalenia, że jest w dalszym ciągu członkiem pozwanego Koła. W tym zakresie w szczególności konieczne było zbadanie, czy przyczyny podjęcia uchwały o wykluczeniu W. S. (1) były prawdziwe.

Powód zasadniczo opierał swoje zarzuty dotyczące niezasadności podjęcia uchwały na twierdzeniu, że w pozwanym Kole działa zorganizowana grupa przestępcza, której celem jest szkodenie stowarzyszeniu, wyłudzenie pieniędzy.

Stopniowo działalność tej grupy - według wywodów powoda - rozszerzała się, obejmowała coraz więcej osób, w tym członków organów PZŁ, sądów łowieckich. Wpływy tej przestępczej struktury miały być bardzo duże i sięgać aż do struktur policji, sądów, prokuratury. Członkowie zarządu Koła, kierujący tą grupą, mieli wywierać przymus i wpływ na pozostałych myśliwych w nim stowarzyszonych w celu podjęcia uchwały o wykluczeniu W. S. (1), aby nie mógł on przedstawić dowodów na ich nielegalną działalność. Właściwie tylko z tych przyczyn, według powoda, miało dojść do podjęcia przedmiotowej uchwały.

Powyższe twierdzenia nie znajdowały odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale. Poza twierdzeniami powoda o działaniu zorganizowanej grupy, brak było jakichkolwiek dowodów na to, że takowa istnieje, nie wykazał on tego rodzaju okoliczności. Brak było podstaw do zastosowania w tym zakresie domniemań faktycznych.

Zasady doświadczenia życiowego również nie pozwalały na przyjęcie, że powyższe twierdzenia odpowiadają rzeczywistości. Przeciwnie; odwołując się do nich, nie można było w jakikolwiek sposób przyjąć, że istnieje jakaś nielegalna struktura w pozwanym Kole, która składa się (jak ostatecznie wskazywał powód) z kilkunastu jego członków oraz osób stowarzyszonych w PZŁ, której celem byłoby wyłudzenie kwot rządu 15.000 zł rocznie i podejmowanie działań spiskowych względem W. S. (1). Przyjęcie zaś, że osoby stowarzyszone w niewielkim kole łowieckim mają możliwość wpływania na działania tak wielu osób i podmiotów, jak: organy nadrzędne PZŁ, policja, sądy, prokuratorzy, czy korumpowanie ich, nie może być w jakikolwiek sposób pogodzone z zasadami logicznego i zdroworozsądkowego rozumowania. Tego rodzaju okoliczności podnoszone przez powoda należało uznać za całkowicie nieudowodnione.

Z drugiej strony, odwołując się do przedstawionych już wyżej w pkt II.3 uzasadnienia wywodów dotyczących oceny ważności uchwały przez przyzmat zasad współżycia społecznego, w ocenie Sądu zasadnie można było ustalić, że została ona podjęta w oparciu o statutowe przesłanki. Działania powoda w pozwanym Kole od chwili odwołania go z funkcji prezesa niewątpliwie polegały na ustawicznym kwestionowaniu nowo wybranych władz, ich decyzji, podejmowanych w stosunku do niego działań, wezwań do wyjaśnień. W tym zakresie W. S. (1) opierając się tylko i wyłącznie na własnej ocenie oraz subiektywnym poczuciu nieomyślności, ignorował obowiązujące w Kole i PZŁ zasady współpracy, koleżeństwa, podporządkowania decyzjom władz. W związku z tym inicjował postępowania cywilne przeciwko członkom stowarzyszenia, do którego nadal przynależał. Osobom wchodzącym w skład zarządu zarzucał kradzieże, nie czekając w tym zakresie na rozstrzygnięcia postępowania karnego, ferując swoje własne jednoznaczne osądy. Wszelkie tego rodzaju działania podejmował nie zważając w żaden sposób na to, jak może przełożyć się to na stosunki w Kole, jego funkcjonowanie.

Zaznaczyć należy, że zrzeszenie, którego kołem jest pozwane, ma specyficzny charakter działalności. Nie może budzić wątpliwości, że w związku z tym, iż osoby będące myśliwymi mają dostęp do broni, mogą jej używać podczas polowań, w trakcie których działają w grupie, stosunki pomiędzy nimi muszą opierać się na daleko idącym zaufaniu, współpracy i zgodzie. Funkcjonowanie w ramach takiego stowarzyszenia, wobec powyższego, wymaga także bezwzględnego podporządkowania się decyzjom wybranych władz, organów, w celu uniknięcia potencjalnego zagrożenia bezpieczeństwa. Myśliwi, poza regulacjami ustawowymi związanymi z łowiectwem, posługują się również zbiorem zasad etyki, które odgrywają wśród nich - z powyżej powołanych względów oraz z uwagi na bogatą tradycję - bardzo istotną rolę. Przewidują one m.in. obowiązek dbania o atmosferę w życiu organizacyjnym, przestrzegania zasady równości członków, podporządkowywania się organom zrzeszenia oraz poleceniom wydawanym przez osoby funkcyjne, koleżeński i życzliwi wobec uczestników polowań (pkt 11,12, 16 zbioru zasad etyki).

Mają na uwadze te etyczne wymogi stawiane myśliwemu, powinien on z rozwagą, w sposób nie wpływający na stosunki w kole, przy uwzględnieniu koleżeński i dbałości o atmosferę, ferować osądy wobec innych członków zrzeszenia. Członek stowarzyszenia powinien uwzględniać decyzje podejmowane przez najważniejszy organ koła i nawet, gdy się z nimi nie zgadza i odwołuje się od nich, do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez wyższy organ statutowy powstrzymać się od działań jawnie kwestionujących takie decyzje. Wszelkie sprawy związane z członkostwem, wzajemnymi stosunkami, powinny być w pierwszej kolejności załatwiane w ramach zrzeszenia. Myśliwy powinien

unikając jednoznacznych, kategoriycznych zarzutów, do czasu ich potwierdzenia w odpowiednim postępowaniu, bo może odbijać się to na stosunkach pomiędzy członkami stowarzyszenia, wzajemnym zaufaniu i atmosferze.

Z tego punktu widzenia wszelkie opisane działania powoda należało ocenić jako niezgodne z przedstawionymi wymaganiami etyki łowieckiej. Jawne kwestionowanie decyzji statutowych organów, odmowa wyjaśnień, ignorowanie poleceń przełożonych, stawiane innym członkom zarzuty oceniające ich postępowanie dalece negatywnie i obraźliwie, wszczynanie postępowań sądowych; te wszystkie zachowania - niezależnie nawet od tego, że W. S. (1) mógł mieć głębokie przekonanie o prawdziwości wykrytych nieprawidłowości w Kole - nie odpowiadały postępowaniu myśliwego, wynikającemu z zasad etyki. Co więcej tego rodzaju zachowania powoda potwierdzają jego dalsze działania, już po podjęciu uchwały o wykluczeniu. Mając to na uwadze, w ocenie Sądu przedstawione w jej uzasadnieniu przyczyny podjęcia takiej decyzji odpowiadały rzeczywistemu stanowi rzeczy i były zasadne.

Wskazać ponadto należy, że uchwała została podjęta przytłaczającą większością głosów. Przed jej przyjęciem rozważano zarzuty powoda i dano mu się wypowiedzieć. W. S. (1) twierdzi, że członkowie zarządu Koła zmusili pozostałych myśliwych do takiego głosowania. Brak było jednakże na to dowodów, nie zostało to wykazane w jakikolwiek sposób i zasadniczo tego rodzaju rozumowanie pozostawało w sprzeczności z logiką oraz doświadczeniem życiowym.

W ocenie Sądu z uwagi na samorządność zrzeszenia, w którego strukturach funkcjonuje pozwane koło, dobrowolność uczestnictwa w nim, samodzielność decyzyjną, brak jest podstaw do tego, aby badać czy zastosowana wobec powoda sankcja odpowiadała stopniowi jego przewinienia. Niezasadne w tym zakresie jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 24 stycznia 2013 r. (II CSK 170/12), które nie zostało nawet w sposób przekonywujący bardziej szczegółowo uzasadnione. Sama możliwość dochodzenia praw związanych z członkostwem w PZŁ przed sądem nie stanowi wystarczającego argumentu do przyjęcia sądowej ingerencji w podejmowane decyzje stowarzyszenia, którego członkowie oceniają, czy dana osoba jest w stanie funkcjonować w jego strukturach. Narzucenie takiemu związkowi ludzi odgórnie sposobu postępowania i określenie jego struktur osobowych, byłoby w ocenie Sądu zbyt daleką idącą ingerencją w zagwarantowaną konstytucyjnie samorządność. Mając to na uwadze, wobec stwierdzenia, że przedmiotowa uchwała odpowiadała rzeczywistości co do przyczyn wykluczenia powoda, brak było podstaw do badania, czy postawione mu zarzuty nie uzasadniałyby zastosowania mniej dotkliwej sankcji.

Wobec tego żądanie ustalenia istnienia członkostwa podlegało oddaleniu, przy uwzględnieniu wyżej powołanych przepisów.

Niezależnie od powyższych wywodów dotyczących zasadności decyzji pozwanego Koła i badania stopnia dotkliwości podjętych wobec powoda działań, podnieść należy, że całokształt okoliczności sprawy, wynikające z nich stosunki pomiędzy stronami na przestrzeni lat i w dacie zamknięcia rozprawy, ciężar i rodzaj stawianych przez W. S. (1) przeciwnikowi zarzutów, jego obraźliwe zachowania, te wszystkie okoliczności wskazują, że nie byłby on w stanie funkcjonować w ramach tego zrzeszenia. Konflikt pomiędzy powodem a zarządem pozwanego jest tak silny i – w ocenie Sądu – wywołany przez W. S. (1), że nie sposób obecnie jest oczekiwać, iż będzie on w stanie korzystać z praw i obowiązków myśliwego w Kole Łowieckim (...). Jego obecność w sposób oczywisty wpłynie na atmosferę i stosunki pomiędzy członkami pozwanego i będzie prowadzić do dalszych nieporozumień.

Mając powyższe na uwadze, zasadnym było w odniesieniu do żądania ustalenia istnienia członkostwa odwołanie się do art. 5 k.c. O ile w zakresie stwierdzenia nieważności uchwały zastosowanie zasad współzycia społecznego nie mogło mieć miejsca, to w odniesieniu do żądania będącego wynikiem takiego roszczenia, a więc o ustalenie członkostwa, możliwe było rozważenie nadużycia prawa, wobec czynienia przez powoda z niego użytku. Brak jest przeciwwskazań do tego, aby oceny opartej na art. 5 k.c. Sąd nie mógł dokonać z urzędu (por. w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.10.2002 r., V CK 370/02 i wyrok z dnia 23.05.2013 r., IV CSK 660/12). Uwzględniając opisany aktualny na datę zamknięcia rozprawy całokształt stosunków pomiędzy stronami, zarzuty powoda i ich bardzo negatywny wydźwięk oraz daleko idący charakter, w ocenie Sądu uwzględnienie żądania o ustalenie, że W. S. (1) jest członkiem pozwanego Koła Łowieckiego (...) pozostawałoby w sprzeczności z szeroko rozumianymi dobrymi

obyczajami i zasadami słuszności, wynikającymi ze stosunków międzyludzkich opartych na wzajemnej życzliwości, czy funkcjonowania stowarzyszeń, jako grup ludzi współpracujących ze sobą i darzących się zaufaniem.

Z tych przyczyn roszczenie powoda można było uznać za przejaw nadużycia prawa i oddalić je również przy uwzględnieniu art. 5 k.c.

III. Postanowienia w przedmiocie kosztów procesu.

Wobec wydania wyroku w sprawie, stosownie do art. 108 § 1 k.p.c. Sąd zobligowany był do rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wniosek o zasądzenie kosztów strona pozwana reprezentowana przez pełnomocnika zgłosiła przed zamknięciem rozprawy.

W niniejszej sprawie znajdowała zastosowanie zasada odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.). Powód przegrał proces, wobec tego zobowiązany była do zwrotu pozwanemu Kołu poniesionych przez nie kosztów, związanych z udziałem w sprawie profesjonalnego pełnomocnika.

O wysokości wynagrodzenia adwokata reprezentującego stronę pozwaną orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 prawa o adwokaturze i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...), mając na uwadze długotrwałość postępowania, ilość posiedzeń, prowadzone postępowanie dowodowe, a także należności związane z udziałem w postępowaniu odwoławczym. Określając wysokość wynagrodzenia za I instancję Sąd - mając na uwadze powyższe okoliczności - przyjął jego wysokość, jako trzykrotność stawki minimalnej wynikającej z powołanego rozporządzenia.